

**PROTOKÓŁ Nr XLIII/14
z Sesji Rady Gminy Jasienica
z dnia 28 sierpnia 2014 roku**

Sesja Rady Gminy Jasienica odbyła się w dniu 28 sierpnia 2014 roku od godz. 8⁰⁰ do 12⁰⁰ na sali sesyjnej Urzędu Gminy Jasienica.

Obecni na obradach:

Radni Rady Gminy Jasienica w ilości 20 radnych na stan osobowy 21 radnych (zał. nr 1)

Wójt Gminy	Pan Janusz Pierzyna
Zastępca Wójta	Pan Krzysztof Wieczerzak
Sekretarz Gminy	Pani Małgorzata Pietras
Kierownik Referatu OrS	Pani Łucja Jenkner
Kierownik Referatu FZ	Pani Lubomira Zastawny
Kierownik Referatu BRG	Pan Roman Szczyrkowski
Specjalista ds. technicznych w ZK	Pani Edyta Przemyk
Inspektor w Referacie BU	Pani Urszula Wieja

Sołtysi

wg listy obecności (zał. nr 2)

Goście

wg listy obecności (zał. nr 3)

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Wystąpienia zaproszonych gości.
5. Informacja z międzysesyjnej działalności Wójta.
6. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy z międzysesyjnej działalności – druk nr 531
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS) – druk nr 532
8. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jasienica na lata 2014 – 2018 – druk nr 533
9. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego przeniesienia na Gminę Jasienica prawa własności nieruchomości – druk nr 534
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości ozn. Jako dz. 95/13, 95/14, 95/15, 95/16, 95/17, 95/18 położonych w Grodzie – druk nr 535
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Zakładu Komunalnego w Jasienicy – druk nr 536
12. Podjęcie uchwały w sprawie: zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jasienicy - druk nr 537
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLIV/416/10 Rady Gminy Jasienica z dnia 25 marca 2010r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jasienica – druk nr 538
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie podziału Gminy Jasienica na stałe obwody głosowania oraz ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych – druk 539
15. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Jasienica do klastra pod nazwą „Wspólnota Wiedzy i Innowacji w Inżynierii Produkcji” – druk nr 540
16. Interpelacje i zapytania Radnych.

17. Wolne wnioski i zapytania.

18. Zakończenie obrad XLIII sesji Rady Gminy Jasienica.

do punktu pierwszego

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Gminy Jasienica Pan Jerzy Czudek, który przywitał zebranych radnych i gości w osobach Radnych Powiatowych Józefa Herzyka oraz Sławomira Masnego. Powitał na obradach Wójta Gminy Jasienica Pana Janusza Pierzynę oraz Zastępcę Wójta Pana Krzysztofa Wieczarzaka. Stwierdził, że na sali jest 19 radnych, co na stan osobowy 21 radnych stanowi 90% i powoduje prawomocność obrad sesji.

do punktu drugiego

Przewodniczący poinformował, że proponowany porządek obrad wszyscy radni otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję załącznik nr 4 do protokołu, po czym odczytał porządek i zawnioskował o wprowadzenie punktów dodatkowych a mianowicie:

- punktu 15a – „podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Jasienica na 2014 rok – druk nr 542”.
- punktu 15b – „podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/385/13 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2013 roku – Uchwała Budżetowa Gminy Jasienica na rok 2014 – druk nr 543.”
- punktu 15c – „podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXII/386/13 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jasienica na lata 2014-2026 – druk nr 544”.
- punktu 15d – „podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XLI/445/14 Rady Gminy Jasienica z dnia 29 kwietnia 2014 roku w sprawie przyznania dotacji dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu Gminy Jasienica na rok 2014 – druk nr 541”.
- punktu 15e – „podjęcie uchwały w sprawie: Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jasienica – druk nr 545”.
- punktu 15f – „podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów – druk nr 546”.

Nikt z radnych nie zabierał głosu i Przewodniczący poprosił o przegłosowanie porządku obrad ze zmianami. W wyniku głosowania zmiany do porządku obrad zostały przyjęte – 19 głosów „za”.

do punktu trzeciego

Przewodniczący poinformował, że protokół z sesji odbytej w dniu 26 czerwca 2014 roku został przesłany radnym drogą elektroniczną, był do wglądu w biurze rady oraz na sali sesyjnej przed rozpoczęciem obrad. Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma uwagi do treści protokołu. Nikt z radnych nie zgłaszał uwag ani zapytań i protokół z sesji odbytej w dniu 29 kwietnia 2014 roku w wyniku głosowania został przyjęty – 19 głosów „za”.

Na posiedzenie przybył Radny Pan Tomasz Osuch – stan radnych 20 osób.

do punktu czwartego

Radny Pan Tadeusz Kuś – Szanowni Państwo, już niejednokrotnie prosiłem Pana Przewodniczącego o to, aby dla gości umożliwić wystąpienia z przodu sali. Prosiłbym, aby goście, którzy będą występować mówili z przodu, aby radni mogliby widzieć występujących.

Radny Powiatowy Pan Sławomir Masny – Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Wójtce, Wysoka Rado. Kilka spraw z działki powiatowej. Miałem telefony od mieszkańców Wieszcząt z pytaniem, że most w Grodźcu jest przejezdny a cały czas są oznakowania i objazd. Taka krótka informacja. Most nie jest oddany do użytku i oznakowanie tam istnieje. Rozmawiałem z zarządem dróg i prawdopodobnie do pierwszego września most zostanie oddany i oznakowanie zostanie ściągnięte. Po interwencji Komisji Bezpieczeństwa i naszej, jeżeli chodzi o most w Międzyrzeczu Górnym i łuk, wnioskowaliśmy, jako komisja, aby ten łuk ściąć. Po wizjach i oględzinach specjalistów okazało się, że jest to trudne do wykonania. Zapadła decyzja, aby ten most całkowicie przebudować. Został ogłoszony już przetarg na wykonanie projektu mostu. Ceny na sam projekt były rozbieżne dosyć mocno od 40.000 do 160.000 zł. Wygrała oferta najniższa i w przyszłości ten most zostanie przebudowany. Mieszkańcy Międzyrzecza zwrócili się do mnie ze sprawą, którą będę musiał skierować do Pana Wójta. Otóż w 2011 roku do Urzędu Gminy Jasienica wpłynęła petycja mieszkańców w sprawie przebudowy asfaltowni, w firmie Eurovia w Międzyrzeczu Górnym. Ta petycja została odrzucona ze względu, że mieszkańcy nie byli stroną. Ta budowa została wstrzymana a obecnie po 3 latach, 13 sierpnia zostało wydane pozwolenie na budowę tej firmy. Mieszkańcy nie mieli żadnej informacji na ten temat. Dopiero dowiedzieli się o tym od jednej mieszkanki, która sąsiaduje z tą posesją, że takie działania są planowane i formalnie realizowane. Wiąże się to już na dzień dzisiejszy z dużą uciążliwością dla mieszkańców. Mieszkańcy chcą wiedzieć, chociaż nie mają informacji czy to będzie zwiększenie produkcji czy chodzi tylko o modernizację. Nie było w tym temacie żadnego spotkania ani informacji. Jest taka prośba, ponieważ ludzie już zaczęli zbierać podpisy i środki, aby wynająć prawników. Myślę, że nie jest to potrzebne. Bardzo bym prosił, aby ze strony Urzędu Gminy i Pana Wójta zostały podjęte działania informacyjne. Bo ani my ani mieszkańcy w tym temacie żadnej wiedzy nie mają. A jeszcze raz podkreślam, że sąsiedztwo z asfaltownią na pewno nie ma żadnych walorów zdrowotnych. Dziękuję bardzo.

Radny Powiatowy Pan Józef Herzyk – Proszę Państwa ja w innej sprawie. Chciałbym przede wszystkim podziękować Pani Małgorzacie Klajmon wraz z pracownikami socjalnymi, Pani Sekretarz, Pani Skarbnik i naszym prawniczkom. Jesteśmy jedyną gminą w powiecie bielskim, która spełniła wszystkie warunki i dostaliśmy z programu unijnego żywność. Dostaliśmy 17 ton w ciągu pół roku. Dlatego chciałem podziękować pracownikom socjalnym. Otóż, dlatego, że mamy jeden z najgorszych przeliczników, jeżeli chodzi o liczbę pracowników w przeliczeniu na mieszkańca a jest to dla nich duża dodatkowa praca. Apel tutaj do Pana Wójta, aby te etaty się znalazły. Chciałem jeszcze podziękować Pani Basi, która w części udostępniła magazyn. Decyzja Pana Ministra Sawickiego, która zapadła w zeszłym tygodniu mówi, że nadwyżki żywności, które są u naszych polskich producentów będą wprowadzane na rynek. Będą one przekazywane osobom najbardziej potrzebującym. W tym celu potrzebna jest współpraca. Aby realizować ten program trzeba przestrzegać ściśle określonych procedur, które są sprawdzane nie tylko przez nas, ale również przez Agencje Rynku Rolnego i instytucje unijne i europejskie. U nas była kontrola przez tydzień i wypadła bez żadnych zastrzeżeń. Mówię to teraz, jako wiceprezes Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w całym okręgu. Kto z tego może korzystać? Ja jestem już po rozmowie z Panią Małgosią Klajmon i pracownicy przygotowują listy podopiecznych. Do tej pory jest to około 650 osób, które korzystają

z tych pomocy u nas. Ja wymienię organizacje, które mogą się zwrócić o pomoc i produkty, które możemy dostać. Dystrybucja i dokumentacja będzie uproszczona. Są to domy dziecka, zakłady karne, przedszkola, szkoły, gops-y oraz inne organizacje charytatywne. Co mam na myśli? Na przykład, jeżeli mamy swoje przedszkole, to to przedszkole może zgłosić do mnie, że potrzebuje z tej listy konkretny produkt. My wspólnymi siłami postaramy się to dowieźć. Jeżeli będą takie sytuacje, że organizowane będą dożynki, festyny, na których przygotowywany jest poczęstunek, to my możemy przeznaczyć to na te działania i będzie to bezpłatne. Są to takie produkty jak: pomidory, marchew, kapusta, papryka, kalafior, ogórki, pieczarki, jabłka, gruszki oraz truskawki, maliny wiśnie, porzeczki. Dostawy ruszyły od poniedziałku. My, jako Polski Komitet Pomocy Społecznej, który obejmuje Bielsko i powiat bielski, żywiecki oraz cieszyński mamy dostarczyć listę i zająć się dystrybucją. Ja sobie wyobrażam to tak, że ta lista po z uzgodnieniu z prezesem oraz Naczelną Radą Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie pójdzie na gminę. Jest przy dystrybucji dużo pracy, ale nie wszystkim się dobrze powodzi i ta inicjatywa jest po naszej stronie. Chciałbym się również zwrócić do Państwa sołtysów, ponieważ oprócz osób kwalifikowanych przez pracowników socjalnych, Państwo znacie również osoby, które takiej pomocy potrzebują. Prosiłbym o taką listę osób. W każdym sołectwie charytatywnie działa od jednego do kilku członków Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, lecz mimo to prosiłbym sołtysów i rady sołeckie o pomoc. Jeśli macie Państwo jakieś imprezy to składajcie do nas zamówienia z tych, produktów, które będą napływać. Podkreślam, że nie mamy magazynów, więc zamówienia muszą zostać odebrane. Dziękuję.

Mieszkaniec Międzyrzecza Dolnego Pan Mieczysław Zajdel przedstawił ciągnący się od wielu lat spór o ustanowienie dojazdu drogą należącą obecnie do Pani [REDAKTOWANE] załącznik nr 5.

Zastępca Wójta Pan Krzysztof Wiczerzak – Muszę sprostować informację o tym, że mieszkańcy nie zostali powiadomieni. To nie jest nasza rola. Wydanie decyzji na pozwolenie budowy wytwórni mas bitumicznych Eurovia to zadanie starosty. Pozwolenie wydaje starosta. Jeśli Pan wspominał o tym, to jedynie możemy wrócić do roku 2010, gdzie został złożony wniosek o decyzję środowiskową do Wójta. W sierpniu został złożony wniosek przez inwestora na budowę wytwórni mas bitumicznych o mocy 240 ton/h. Obecna wytwórnia ma zdolność 160 ton/h i jest obiektem przestarzałym i może emitować zanieczyszczenia. Zresztą to widać po okolicy, że te zanieczyszczenia są. Tutaj inwestor chce zmodernizować tę wytwórnię mas bitumicznych, aby spełnić wszystkie parametry dozwolonej emisji pyłów, zanieczyszczeń i hałasu zgodnie z ustawą o ochronie środowiska. W 2010 roku zostało wszczęte postępowanie. Mieszkańcy na każdym etapie postępowania byli informowani. Te decyzje i postanowienia były zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej, ponieważ taka jest procedura. Jeżeli stron jest więcej niż 20 to takie informacje muszą zostać umieszczone w BIP. Zwróciliśmy się do sanepidu oraz do ZOŚ o opinię na ten temat. Opinia sanepidu była pozytywna natomiast ZOŚ prosił o sporządzenie raportu oddziaływania na środowisko. Ten raport inwestor przedstawił jeszcze w 2010 roku. Procedura została ponowiona. Końcowym etapem było wydanie decyzji środowiskowej, to był maj 2011 roku. Mieszkanka mieszkająca w najbliższym sąsiedztwie zakładu złożyła odwołanie do Kolegium Odwoławczego. Kolegium przyznało rację odnośnie decyzji środowiskowej. Decyzja jest dobra i prawomocna i nie została zaskarżona. W tym samym czasie grupa mieszkańców również złożyła odwołanie do kolegium. W tej grupie byli również mieszkańcy, którzy mieszkali w odległości około 1km od wytwórni. Ja osobiście bardzo współczuję mieszkańcom, którzy mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie tej otaczarni. Na pewno jest to jakieś utrudnienie dla życia i przebywania w tym

otoczeniu, ale ta otaczarnia powstała około 50 lat temu. Te tereny od zawsze były terenami przemysłowymi. Trudno byłoby teraz doprowadzić do tego żeby firma się wyprowadziła czy zmienić w planie zagospodarowania przestrzennego, ponieważ rości to skutki finansowe dla gminy. Przytoczę może samą decyzję Kolegium Odwoławczego, ponieważ myślę, że jest to bardzo ważny zapis: „W ocenie Kolegium należy nałożenie powyższych obowiązków dodatkowo zabezpieczać na drogach administracyjnych interes odwołujących”. Po wybudowaniu tej otaczarni do pół roku ma być sprawdzony stan hałasu i zanieczyszczeń, czy jest to zgodne z Polskimi Normami. „Należy podkreślić, że decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach ma charakter decyzji związanej, co oznacza, że przepis prawa nie pozostawia organowi pierwszej instancji (w tym wypadku Wójtowi) luzu decyzyjnego. Stąd też po spełnieniu przez wnioskodawcę enumeratywnie wymienionych w przepisie prawa materialnego przesłanek, organ jest zobligowany do wydania decyzji rozstrzygającej sprawę zgodnie z wnioskiem strony.”

Tutaj nie było możliwości nie wydania takiej decyzji. Wszystkie opinie były pozytywne i Wójt nie mógł nie wydać tej decyzji dla firmy Eurovia. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Leszek Mroczo – Panie Wójcie, Szanowni Państwo. Powiem szczerze, że zostaliśmy bardzo mocno zaskoczeni tą sytuacją z Eurovią. Nie kwestionując wszystkich procedur administracyjnych, wydaje się, że w tym wszystkim został zagubiony czynnik społeczny. Mieszkańcy dowiadują się z pisma Starosty z 13 sierpnia tego roku – jest to decyzja pozwolenia na budowę, że zostanie rozbudowana wytwórnia asfaltu w firmie Eurovia. Rozbudowana tzn., że zostaną zwiększone moce produkcyjne. Mieszkańcy na podstawie tego pisma nie mają żadnych informacji, na czym to będzie polegało, jaki to będzie miało wpływ na środowisko. Przychodzą do nas i pytają. Okazuje się, że ani sołtys ani rada sołecka ani radni nie zostali formalnie przez nikogo poinformowani. Ani przez Urząd Gminy ani przez Starostę. Przez nikogo. Z wyjątkiem, że taka przebudowa będzie. My dalej nie mamy informacji na temat tej przebudowy. Inwestycja na pewno ma duży wpływ na środowisko. Nie ukrywajmy, że produkcja asfaltu jest inwestycją bezpieczną dla środowiska. Nie jest. Nawet stosowanie filtrów różnego typu będzie powodowało zanieczyszczenie środowiska a co za tym idzie różnego rodzaju zagrożenia dla mieszkańców. Zarówno, jeżeli chodzi o komfort mieszkania jak również o zachorowania itd. Nie wiem czy nie powinniśmy wdrożyć jakiś mechanizmów, aby jakaś komisja się tym zajmowała, a przypuszczam, że nie zajmowała się żadna. Na terenie Gminy jest i jeszcze się rozbudowuje duża wytwórnia asfaltów. My wiemy, że Starostwo prowadzi pozwolenia, ale mieszkańcy, wydaje mi się, że powinni mieć prawo, aby na każdym etapie wiedzieć, na czym to polega. Byłoby ukłonem ze strony firmy gdyby wcześniej zrobiła spotkanie z mieszkańcami i wytłumaczyła czy to będą filtry nowocześniejsze, bardziej ekologiczne. Czy to będzie mniej czy więcej stężenia. Bo my mamy informację, że jest więcej asfaltu. Mieszkańcy kojarzą, że jak będzie więcej asfaltu to myślą, że będzie więcej problemów, zanieczyszczeń. Tutaj głównie w tej płaszczyźnie trzeba coś poprawić. Dlatego, że my w tej chwili mówimy mieszkańcom: „my się tego dowiadujemy od Was”. Nie taka powinna być droga, że samorządowcy, sołtysi dowiadują się od mieszkańców, że będzie coś budowane. Jak to jest jakiś mały ogródek działkowy czy mała firemka, w której się nic nie dzieje negatywnego - to nie ma problemu. Analizując dokumenty, to gdyby jedna z mieszkańek nie sąsiadowała z granicą Eurovii, to inwestor w ogóle nie przekazałby informacji nikomu. Firma ma obowiązek przekazać tę informację mieszkańcowi, który graniczy z jego działką. Jest tylko jeden taki budynek, który graniczy z tą działką. Gdyby tego budynku nie było to nikt by o niczym nie wiedział. Panie Wójcie ta sytuacja pokazuje, że ten temat jest nie delikatnie załatwiony. I teraz prosba żeby coś z tym zrobić. Ja bym proponował, aby zrobić

spotkanie Wójta, Eurovii, mieszkańców oraz rad sołeckich. Chociaż to jest za późno, ponieważ jest już decyzja. Chodzi o to, aby tych mieszkańców potraktować poważnie i solidnie. Dziękuję.

Radny Pan Tadeusz Kuś – Ja może powiem kilka słów w sprawie Pana Zajdela. Czuję się w obowiązku to powiedzieć, ponieważ Pan Zajdel zaprosił mnie i poinformował o tej sprawie. Byłem na miejscu i zapoznałem się z tym tematem. Nie wnikając w szczegóły i zawiłości, ponieważ są to lata wstecz, przejdę do dnia dzisiejszego. Uważam, że tej sprawy bym tak Panie Wójcie nie zostawił. Tutaj jak na mój rozum, to są niesnaski rodzinne. To jest Pana uprzedzenie do Pani [REDAKTOWANO] Pani [REDAKTOWANO] do Pana. I tu jest nawzajem ten konflikt. Wszystko się zgadza, że Pan tę drogę utrzymuje i Pan ten rów wykopuje. Mam to na uwadze, że Pan tam dużo wysiłku fizycznego włożył w utrzymanie tej drogi dojazdowej, po której dojeżdża Pan Fuks. Myślę, że coś na wzór ugody administracyjnej. Nie byłaby to taka ugoda stricte. Chodzi o to żeby doprowadzić do spotkania Pana [REDAKTOWANO] i Pani [REDAKTOWANO]. Nie muszą na siebie patrzeć. Niech coś podpiszą, powiedzą, że zapominają o sprawie. Nie będzie tej złości, nie będzie tych niesnasek. Pan powie swoje. Albo Panu zapłaci za to, że Pan utrzymuje tę drogę. Bo jest faktem, że Pan tę drogę utrzymuje i fizycznie tam pracuje i dba o tę drogę. Inaczej Pana nieruchomości mogłaby inaczej wyglądać, bo gałęzie lecą na szosę, bo tak to tam wygląda niestety. Myślę, że w tym kierunku bym Panie Wójcie poszedł. I tak bym próbował tę sprawę załatwić. Bo wracając do sądów ma Pan rację, że nic nie załatwimy. Dziś własność to jest święta sprawa i Pan nie może się dopominać o to żeby ustawowo zrobić drogę gminną. Nie ma takiej możliwości. Jest to droga prywatna Pani [REDAKTOWANO] a to, że tak to wyszło to trzeba się w jakiś sposób dogadać.

Pan Sławomir Masny – Mieszkańcy składali podpisy do Gminy, które zostały odrzucone, ale jakaś wola i obawy mieszkańców w tych pismach były zawarte. Jeżeli chodzi o zwiększenie produkcji o 50% to jest zwiększenie produkcji o 50% na godzinę. Wiąże się to z większym ruchem dojazdowym. Na to też trzeba zwracać uwagę proszę Państwa. Tam nie ma chodników. Jest droga i nawet nie ma oznakowań o wyjeździe z Eurovii. Nie wszyscy wiedzą jak tam jechać. Wiąże się to z obciążeniem dla mieszkańców. Mieszkańcy mają również dowody nagrane w postaci filmów, w jaki sposób są czyszczone filtry w Eurovii, w jaki sposób są ładowane samochody. Bo wszystkie chemikalia są ładowane również do samochodów. Nikt mieszkańców nie przekona, że jest to dla nich inwestycja korzystna i wnosząca dla nich cokolwiek poza negatywnym oddziaływaniem na środowisko.

Zastępca Wójta – Ja nie powiedziałem, że Gminy to nie interesuje. Ja powiedziałem, że pozwolenie na budowę wydaje Starosta. My wydawaliśmy decyzję środowiskową. W 2010 roku był wniosek w 2011 po przejściu całej procedury wydaliśmy tę decyzję środowiskową. Były odwołania do Kolegium. Nic więcej tutaj nie mogliśmy zrobić. Mieszkańcy odwołali się do Kolegium. Kolegium przyznało rację i nie uchyliło naszej decyzji. Wszystkie elementy środowiskowe zostały zawarte w tej decyzji. To, że mieszkaniowiec nie dostał tej decyzji do domu to... nie ma takiej procedury. Wszystkie informacje są umieszczane w BIP. Każdy może sięgnąć do biuletynu i przeczytać całość materiałów związanych z decyzją środowiskową.

Pan Leszek Mroczko – Nie kwestionuję procedur administracyjnych. Myślę, że jest to nauka na przyszłość. Jeśli takie rzeczy się dzieją, że ktoś chce wybudować obiekty, które mają wpływ na środowisko to obowiązkowo takie inwestycje czy zamierzenia powinny być przede wszystkim na Komisji Ochrony Środowiska. Przecież do tego mamy komisje powołane żeby opiniować, żeby się tym interesować. Bo my jesteśmy tym czynnikiem ludzkim. Oprócz administracji, którą zawiaduje Wójt i jego służby, jest czynnik ludzki z Komisji Rady Gminy.

Dlatego pytałem Pana Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska czy temat był kiedykolwiek na komisji i okazuje się, że nie był. Tu uważam, że jest to pewnego rodzaju przeoczenie. Uważam, że powinno to być na komisji i byłoby w protokołach, przeszłoby przez Radę Gminy. Wtedy mielibyśmy wiedzę. Bo chodzi o to, aby temat był w sferze samorządowej. Tutaj jest moim zdaniem niedopatrzenie i luka. Ja nie mówię, że to jest czyjaś wina, ale dla mieszkańców jest teraz sytuacja niezdrowa, niedobra. Mieszkańcy mają decyzję od Starosty mówiącą o rozbudowie zakładu i na ten temat nie wiedzą nic.

Wójt Gminy Jasienica Pan Janusz Pierzyna – Wysoka Rado, szanowni Goście mamy tutaj dwie kwestie poruszone. Zaczniemy od tej, która była pierwsza zgłoszona odnośnie otaczarni. Powiem Wam, że jako szef urzędu mamy podzielone kompetencje i że jest zwiększenie w decyzji środowiskowej powiem szczerze, że teraz się zapoznałem, ponieważ całą sprawę prowadził Pan Wieczerzak. Jako, że jest z Międzyrzecza to nawet się w to nie wtrącam. Jest jedynym moim pierwszym zastępcą, więc realizuje to zadanie na terenie, zresztą Referat GKOŚ i BRG jest podporządkowany pod niego. Podpisuje te decyzje i powiem Wam szczerze, że jest brak czasu żebym się angażował we wszystkie decyzje i to dodatkowo robił i sprawdzał czy analizował. Przy 14 sołectwach nie ma takiej możliwości. Gdyby to było jedno sołectwo to być może jedna decyzja na kilka lat by był i bym się z nią zapoznał. Ja powiem szczerze w tym nie uczestniczyłem, więc trudno mi dzisiaj ten temat rozstrzygać. Jasne, że to dotyczy Urzędu i nie ma dyskusji w tym zakresie. Jeżeli chodzi o czynnik ludzi jest to rzecz podstawowa i nie wyobrażam sobie, aby Ci ludzie nie byli zaznajomieni i nie mieli wiedzy. Decyzja środowiskowa została wydana, ale to nie jest decyzja, która decyduje o pozwoleniu na budowę. To jest jeden z elementów decyzji budowlanej czy remontowej czy modernizacyjnej na tym obiekcie. Więc tutaj nie jest temat zamknięty. Zgodnie z prawem w Polsce decyzję środowiskową wydaje organ miejscowy. Na tę decyzję każdy mieszkaniowiec ma prawo odwołać się do Kolegium Odwoławczego i Samorządowe Kolegium decyduje o tej decyzji. Czy została wydana zgodnie z prawem czy niezgodnie, czy były uchybienia, czy urzędnik coś zawałił itd., Więc jeżeli Samorządowe Kolegium Odwoławcze wydaje decyzję i podtrzymuje decyzję to w decyzji środowiskowej trudno dyskutować. Musicie popatrzeć na dwie strony. Jest jedna strona, która mówi: „nie”, ale też druga, która mówi: „tak”. Teraz to nie jest dobra wola, że my sobie powiemy: „tego lubimy więcej a tego nie lubimy i temu pozwolimy a temu nie pozwolimy”. Tak nie możemy robić. Nie możemy wydać czegoś niezgodnego z prawem w jedną czy drugą stronę. A jakie ono jest to już nie nasza rola. My go nie tworzyliśmy i jesteśmy narzędziem na ostatnim etapie do realizacji. Decyzję pozwalającą na modernizację i rozbudowę, którą zgodnie z prawem wydaje dzisiaj Starosta Bielski, Gminy nie wydają tych decyzji, więc nie są za to odpowiedzialne. Trzeba by ten temat poruszyć i przeprowadzić analizę na płaszczyźnie wydania decyzji. Czy decyzja środowiskowa i Samorządowe Kolegium na wszystko zwróciło uwagę. Czy rzeczywiście firma, która występuje po tę decyzję zrobiła wszystko i ma odpowiednie dokumenty, atesty i potrzebną infrastrukturę. Nie może tak być dzisiaj w Polskim prawie, że dana inwestycja ingeruje oddziaływaniem na sąsiednie nieruchomości. To było kiedyś. Dzisiaj nie ma takiej możliwości. Dotyczy to wszystkich na terenie Gminy, województwa, kraju. Jeżeli ktoś prowadzi działalność, która ingeruje na osoby trzecie sąsiednich nieruchomości. Nie ma takiej możliwości. Są osoby trzecie są organy, nadzór budowlany, który wchodzi na posesję i kończy tę działalność. W parę dni. Sprawa się kończy. Dlatego tutaj nie ma możliwości, że my możemy subiektywnie poprzez zapach, wzrok poprzez nasze zmysły, które obserwują i widzą. Ale ja nie byłbym dzisiaj w stanie powiedzieć czy dym w formie pary jest szkodliwy i toksyczny czy to jest tylko para. Nie mam na ten temat nic do powiedzenia. Nie mam ani wiedzy ani wykształcenia chemicznego żebym mógł podejść do dialogu. Od tego są pozostałe służby, które muszą zareagować, jeżeli takie rzeczy się dzieją i

jest oddziaływanie na środowisko negatywne to ono być nie może. Na Radach Sołeckich, posiedzeniach 4 lata temu ta sprawa musiała być dyskutowana. Nie sądzę, że to spadło jak grom z jasnego nieba i w Międzyrzeczu teraz się wszyscy dowiedzieli o rozbudowie oczyszczalni. Wydaje mi się, że nie ma takiej możliwości, że Rada Sołecka nie wiedziała o tym, że jest coś takiego w trakcie realizacji w formie wystąpienia Eurovii o decyzję środowiskową. Takie jest moje zdanie. Ja tego nie rozumiem, że nie ma wiedzy. To mnie zaskakuje. Myślę, że ten temat będzie nadal realizowany i nie wyobrażam sobie żeby mieszkańcy zostali bez pomocy i sami sobie. Żeby musieli się zrzekać w podpisy żeby cokolwiek się dowiedzieć. Wszystkie służby, które przyjdą na odbiór mają prawo weryfikacji. Myślę, że tak się będzie działo. Mieszkańcy też są coraz bardziej edukowani dla dobra ich i ich dzieci, bo tutaj żyją i nie może być emisji zanieczyszczeń. Czy to do wody czy do powietrza. Prosiłbym żeby ze strony Ochrony Środowiska i Zastępcy ten temat został pilotowany i realizowany. Czy to w formie spotkania czy to na płaszczyźnie w powiecie z mieszkańcami.

Pan Leszek Mroczo – Panie Wójcie mam odmienne zdanie od Pana. Uważam, że powinniśmy mówić o systemie a nie o osobach. O procedurach i sposobie załatwiania spraw. Nie ważne czy ktoś jest z Międzyrzecza czy z Rudzicy. Dotyczy to pewnego systemu załatwiania spraw społecznych w Gminie. Tutaj poszedłbym w tym kierunku. Mówienie, kto personalnie odpowiada, za co, to my wiemy. To Pan określa w zakresie obowiązków. Tutaj nie chodzi o to. Chodzi o ustalenie pewnego systemu zachowania Urzędu.

Wójt – ja z tym tematem się z Panem zgadzam i nie mówię, że to nie dotyczy Urzędu, że to jest personalnie Krzysztof Wieczerzak. Ba ja nie powiedziałem, że to jest Krzysztof Wieczerzak tylko, że to jest Wicewójt. Czyli mój zastępca, jeden jedyny i kropka. Ja nie mówiłem personalnie nazwiskiem tylko funkcją. A za tym stoi człowiek. To nie jest anonimowe. Jest osoba, która za coś odpowiada. Bierze pieniądze i realizuje to zadanie. Tak jak ja biorę pieniądze i odpowiadam. Po temacie. Więc ja wcale nie mówię, że to nie dotyczy Urzędu. Z Panem się zgadzam, że procedury w naszym państwie są takie, jakie są. Ale ja ich nie wymyśliłem. Bo jeżeli dochodzi do decyzji środowiskowych, to powinni być powiadomieni nie tylko najbliżsi, bo czasami jest tak, że dzieli tylko droga gminna i wtedy mieszkaniem nie jest już stroną. Ale takie jest prawo. I nawet ten człowiek nie ma możliwości odwołania się, ponieważ niektórzy robią tak, że wykupują grunt, wydzielają działkę drogową i już sąsiedzi nie są stroną. Ale ja takiego prawa nie wymyśliłem. Dzisiaj takie prawo mamy w Polsce. Ja mogę za wiele rzeczy odpowiadać, bo tak się przyjęło, że jak jest coś nie tak, ktoś nie umie odpowiedzieć to oddaje się głos Wójtowi. Wszyscy nagrywają i piszą potem pół zdania. Ja nie boję się podejmować decyzji, ale jak w czymś nie uczestniczę to też nie będę brał do plecaka coś, w czym nie uczestniczyłem. Teraz też trzeba zadać pytanie, jakie decyzje środowiskowe mają iść na komisje?

Przewodniczący Rady Pan Jerzy Czudek – Wszystkie.

Wójt - Mogą iść wszystkie. Bardzo prosiłbym służby gminne o dopilnowanie w tym zakresie, aby zapoznać komisje z decyzjami środowiskowymi.

Zastępca Wójta – ja chciałem złożyć wniosek odnośnie tego, aby brać pod uwagę duże przedsięwzięcia. Obecnie mamy dwie duże decyzje środowiskowe związane innymi z firmą Panattoni, która buduje halę o powierzchni 20.000m². Jeżeli chodzi o wszystkie decyzje środowiskowe to jest ich bardzo dużo. Decyzje środowiskowe związane są nawet z wycinką drzew.

Wójt – jeżeli w planie jest teren przemysłowy to zgodnie z prawem właściciel nieruchomości może wystąpić o wszystko, co jest zgodne z prawem. Szanowni Państwo, myślę, że ten temat trzeba przeanalizować od strony mieszkańców. Myślę, że trzeba porozmawiać również z firmą Eurovia w tym zakresie, aby ludzie mieli wiedzę i żeby informacja trafiła do mieszkańców. Zorganizować spotkanie na Radzie Sołeckiej, zaprosić Eurovię. Przeanalizujecie dokumenty, popatrzycie na to żeby uspokoić mieszkańców. Chodzi o analizę. Nie sądzę, aby Eurovia robiła coś niezgodnie z prawem. Bądźmy też sprawiedliwi dla każdej ze stron.

Kierownik Referatu BRG Pan Roman Szczyrbowski – chciałbym dodać kilka słów do wypowiedzi Pana Wójta. Przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Mówię już o pozwoleniu na budowę a nie o decyzji środowiskowej, ponieważ decyzja środowiskowa jest jednym z elementów wydania decyzji o pozwoleniu na budowę. Przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę właściwy organ, w tym przypadku, co już kilkakrotnie podkreślił Pan Wójt, Starosta Bielski ustala obszar oddziaływania obiektu oraz strony postępowania administracyjnego a także wszczyna postępowanie administracyjne. To wszystko odbywa się przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Każda ze stron, (kogo organ uznaje za stronę) ma powiadomienie na piśmie z pouczeniem o możliwości złożenia uwag i wniosków do danej inwestycji oraz odnośnie możliwości zapoznania się z dokumentacją inwestycji. Całą dokumentacją przedsięwzięcia. Czyli jeszcze przed wydaniem decyzji każdy, kto został uznany przez organ za stronę postępowania ma prawo przyjść do Starostwa i zapoznać się, zrobić ksero oraz złożyć uwagi i wnioski. Po otrzymaniu uwag i wniosków od mieszkańców, którzy są stronami postępowania organ właściwy wyda decyzję o pozwoleniu na budowę. Ta decyzja idzie do wszystkich stron postępowania administracyjnego z pouczeniem, że strona może złożyć odwołanie w ciągu 14 dni za pośrednictwem Starosty Bielskiego do Wojewody Śląskiego. Organem II- go stopnia w przypadku decyzji o pozwolenie na budowę jest Wojewoda. Odnośnie naszych decyzji, warunków środowiskowych jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze. W tym przypadku, jeżeli strona ma jakiegokolwiek zastrzeżenie i ma interes prawny to w każdym przypadku może złożyć odwołanie do Wojewody. Stosownie do art.35 prawa budowlanego, właściwy organ wydaje pozwolenie na budowę po stwierdzeniu zgodności ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z danym przedsięwzięciem. To nie jest tak, że Pan Wójt sobie uważa, że to jest zgodne z miejscowym planem czy nie, tylko Starosta, który ustala czy dana inwestycja jest zgodna z miejscowym planem. Dziękuję.

Wójt – Szanowni Państwo. Mam jedno pytanie do Pana, Panie Mieczysławie. Czy do mnie ma Pan jakieś uwagi, jeżeli chodzi o prowadzenie, o realizację, wysłuchanie Pana?

Pan Mieczysław Zajdel – do Pana Wieczarzaka mam pretensje. Panowie może tego nie rozumieją. Jest gminna droga po drugiej stronie stawów. Gmina ma przecież instrumenty do tego żeby tę sprawę załatwić.

Wójt – Czy ja jestem w stanie udzielić odpowiedzi na te poruszone wątki? Nie jestem w stanie. Jedno mogę powiedzieć, że choćbym się nie wiem jak starał to Pan porusza okres, który był w latach 50 – 70 a Gmina Jasienica powstała w 1972 roku w grudniu. W 1976 doszło Międzyrzecze a wcześniej były to Gromadzkie Rady Narodowe i inne instytucje i Gmina była w Międzyrzeczu. Nikomu z mieszkańców nie poświęciłem tyle czasu, co tej sprawie i Panu. Mówię to z całą odpowiedzialnością, bo nawet byliśmy na miejscu. Oglądaliśmy rowy,

zagajniki. Ta sprawa ciągnie się kilka lat. Rozmawiałem kilka razy z Panią [REDAKTOWANO], ponieważ sprawa była złożona na Komisję Rewizyjną. Komisja Rewizyjna zapoznała się ze wszystkimi materiałami. Pan informował poszczególnych członków Komisji Rewizyjnej. Niektórzy tam byli. Niektórzy kilka razy rozmawiali z Panem telefonicznie. Od nikogo z Rady czy Sołtysów nie było złej woli do Pana żeby tej sprawy nie załatwić. Nie było takiej sytuacji nigdy. I to mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością. Wszyscy zastanawiali się jak tę sprawę rozwiązać jak w tym zakresie Panu pomóc. Ale czas realizacji tego zadania i nałożenie się różnych spraw od lat 50-tych do 80-tych przy scaleniu, doprowadził do tego, że teraz jest już trudno wzruszyć prawne decyzje. Największe problemy są ze scaleniem i to był temat, który dawał możliwości prawne wytyczenia drogi, która dzisiaj jest wpisana w księgach wieczystych, jako własność spadkobierców. A spadkobiercą jest Pani [REDAKTOWANO]. Co było wcześniej to jest historia, która jest trudna. Natomiast dzisiaj jest to własność Pani [REDAKTOWANO]. Jeżeli chodzi o Panią [REDAKTOWANO] to powiem Panu szczerze, że nikogo w tej Gminie tak nie nękałem jak Panią [REDAKTOWANO] w tej sprawie. Nie było mieszkańca przez te 16 lat, którego bym tyle razy nachodził, wracał do tematu i prosił o to, aby się pokłonił nad tematem. W końcu mi Pani [REDAKTOWANO] powiedziała, że nie chce mnie już w tej sprawie widzieć. Powiedziała mi to wprost. Przy każdym spotkaniu pytałem jej, co słyhać w gospodarstwie, a jak tam sprawy z Panem Zajdlem? Ona mi zawsze opowiadała historię z drugiej strony – swoją. Na święcie „Kwitnącej Jabłoni”, poprosili mnie o patronat honorowy. Msza odbyła się w ogrodach Pani [REDAKTOWANO], mogła być również u Pana [REDAKTOWANO]. Bo jest to po sąsiedzku. To nie jest tak, że my jesteśmy w jakiejś komitywie i akurat ta msza odbyła się w ogrodach Pani [REDAKTOWANO]. Ja zostałem na tę mszę zaproszony, nie organizowałem tego. Poproszono mnie tylko o patronat honorowy nad tym, oraz żebym pomógł zorganizować pieniądze, aby ludzie mogli się na festynie bawić. Aby można było wrócić do tego święta tak jak Pan mówi za czasów minionych takie święta w Międzyrzeczu były. Na tej imprezie również poruszyłem ten temat i mówię: Pani Zosiu jesteśmy tutaj w Międzyrzeczu...” i ona odpowiedziała mi tak: „Daj mi Pan już święty spokój. Bo co się widzimy to Pan rozmawia cały czas na temat Pana Zajdla. Ja ten temat zamknęłam i prosiłabym, aby mnie pan więcej nie nękał.” I co ja mam zrobić? Jest to własność prywatna zapisana w księgach wieczystych. Jak do tego doszło, że tak tam jest, to ja nie jestem stroną i nie mogę tego poruszyć z punktu Gniny. Tego się po prostu nie da. To musi zrobić sąd. Ja nie złożę wniosku do sądu, bo nie jestem stroną. Prawo jest dzisiaj takie, że jak ktoś ma własność prywatną w księgach wieczystych wpisaną to dla mnie jest to dokument święty. Nie mogę wejść na grunt prywatny i zrobić drogę i powiedzieć, że księga wieczysta jest zła. To jest dokument. Ja nie mogę tego złamać. Chcę Panu powiedzieć, że Pan Kuś na każdej komisji mówi, że trzeba się spotkać. Ja bym bardzo prosił, bo ja jestem zbyt słaby w tym temacie, może Panu Kusiowi uda się przekonać Panią [REDAKTOWANO], aby przyszła na spotkanie. Pani [REDAKTOWANO] była w Gminie i rozmawialiśmy w tym zakresie i przedstawiła swoje argumenty. Potem ponownie była na komisji i znowu rozmawiała w tym zakresie i zamknęła temat. Teraz jest sprawa pomiędzy sąsiadami. Jest droga gminna za stawem w wąwozie, gdzie jest bardzo duże nachylenie terenu. Pan Zajdel chciałby, aby Gmina zrobiła odcinek drogi Gminnej, aby Pan [REDAKTOWANO] z niej korzystał, ale Pan [REDAKTOWANO] korzysta z drogi Pani [REDAKTOWANO], na co ona wyraziła zgodę. Aktualnie jest to podmokły teren, gdzie rosną trzciny. W ubiegłym roku był Pan u mnie w Urzędzie kilka razy. Byliśmy z Panem Przewodniczącym i poświęciliśmy dwie godziny na rozmowę. Byłem nadzwyczaj zaangażowany w tę sprawę i starałem się zrobić wszystko, aby Panu pomóc. Nie może mi Pan tego zarzucić, że Pana zbywałem albo byłem dla Pana niegrzeczny. Zawsze miałem dla Pana czas. Dzisiejsza sytuacja jest trudna, ponieważ nie wiem jak tę sprawę rozwiązać. Nie ma dobrej woli Pani [REDAKTOWANO] na wyrażenie zgody a tylko od niej to zależy. Teraz, co ma zrobić Wójt, aby tę sprawę rozwiązać? Prosiłbym, aby może z płaszczyzny Rady Gminy przesłać pismo do Pani [REDAKTOWANO] z zaproszeniem na rozmowę. Tylko

nie wiem czy przyjdzie. Także Panie Zajdel chciałbym Panu pomóc z całego serca, mówię to nie pod publikę, tylko niech mi Pan powie jak zgodnie z prawem jak rozstrzygnąć tę kwestię. Osobiście przeanalizowałem tę kwestię i z punktu widzenia Gminy nie ma możliwości prawnej rozwiązania tej sprawy. Dziękuję.

Pan Józef Herzyk – Jeżeli chodzi o żywność unijną to do tej pory nie mogliśmy jej przekazywać organizacjom statutowym. Teraz jest taka możliwość. Czyli na przykład stowarzyszenie, które działa w Bierach może się do mnie zwrócić i ja pomogę im to wszystko zorganizować. Kolejna sprawa to apel do Radnych i Sołtysów. Zorganizowano dwa kiermasze odzieży nowej, na których zarobiliśmy kilkanaście tysięcy złotych. Jest taka możliwość, aby szczególnie dla rodzin wielodzietnych przygotować odzież. Kolejna sprawa to możliwość zorganizowania spotkania poprzez uczestnictwo mediatorów. Mediator nie jest stroną ani zainteresowanym. Na każdym etapie mediacji każda ze stron może odejść bez podania przyczyn.

do punktu piątego

Pan Przewodniczący – proszę Wójta o przedstawienie informacji z międzysesyjnej działalności Wójta od dnia 25 czerwca br. do dnia dzisiejszego.

Informacja z międzysesyjnej działalności Wójta stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Dodatkowo Pan Wójt poinformował: Szanowni Państwo w tym okresie międzysesyjnym odbyły się niektóre uroczystości. Wszystkim sołectwom, wszystkim organizacjom, instytucjom bardzo serdecznie dziękuję za organizację. Dużo ludzi pracowało, wszyscy społecznie, nikt za to nie bierze wynagrodzenia. Nie chcę tego omawiać, ponieważ tego było bardzo dużo, ale wszystkim za całą pracę dziękuję. Dziękuję Waszym rodzinom, bo niekiedy było tak, że ludzie zaangażowani społecznie w różnych instytucjach brali jeszcze członków rodziny, którzy też pracowali społecznie. Za to Wam dziękuję. Były i wyjazdy, jubileusze, zebrania wiejskie za wszystko Wam naprawdę dziękuję, bo jest to robione bardzo dobrze i profesjonalnie. Myślę, że Ci, którzy przychodzą się zabawić na tych uroczystościach mogą być dumni, że mają takich ludzi, którzy ten trud organizacji podejmują i chcą pracować na rzecz danego społeczeństwa. Chcę się też odnieść do słów Pana Herzyka. To, co Pan Herzyk przedstawił to my tu realizujemy z ramienia Gminy. Poprzez służby i pomoc społeczną, która w zakresie swojej pracy jak i również poza pomaga w realizacji Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej. Chcę powiedzieć, że wydaje mi się, że byłoby to nienormalne gdyby instytucje, organizacje i rady sołeckie brały dary na organizację festynów. Wydaje mi się niemożliwe do wykonania w naszej Gminie. Prosiłbym, aby przekazać Panu Herzykowi żeby nie brał tego do siebie, ale uważam, że dary należy dostarczyć ludziom potrzebującym. Natomiast, jeżeli organizuje się dany festyn i spotkanie to prosiłbym, aby nie korzystać z darów pomocy społecznej. Byłoby to bardzo przykre. Jeżeli te dary będą i można zamówić TIR z pomidorami czy marchewką to niech przyjedzie. Ogłosimy w kościele, że kto potrzebuje pomidory to będą w dniu tym i tym, na placu tym i tym. Każdy może sobie przyjść po pomidory i wziąć ile sobie potrzebuje. Bo jak zweryfikuje, kto tych pomidorów i ile potrzebuje. Myślę, że to jest fajna rzecz. Niech przyjedzie TIR marchewki na plac pod Urząd i każdy, kto będzie potrzebował marchewkę przyjdzie i weźmie sobie tyle ile potrzebuje. To jest moje zdanie. Bo takie weryfikowanie, kto ile ma się zapisać na pomidory czy marchewkę to trzeba mieć chłodnię, magazyn, bo się zepsuje. Widziałbym to w sposób bardziej dostępny. Możemy poprosić wolontariuszy. Na pewno strażacy chętnie by pomogli.

Szanowni Państwo, kołacz, który mieliście na stołach to upiekło KGW Biery. Tegoroczne dożynki organizowane są przez dwa sołectwa: Biery i Świątoszówkę. Zostały podzielone role, wszyscy pracują razem pod nadzorem sołectwa Jasienica w osobie Pana Szalбота. Chciałbym więc publicznie podziękować sołectwu i Paniom w KGW Biery, które te kołacze piekły. Za to bardzo dziękuję. Zapraszam Radę Gminy, sołtysów z radami sołeckimi do korowodu z wieńcami i na uroczystości a następnie na poczęstunek. Jest to impreza w tym trudnym czasie, gdzie pada każdy dzień i można tylko współczuć tym osobom, które pracują na roli. Bardzo serdecznie wszystkich zapraszam na dożynki. Mogę już powiedzieć, że jak coś nie będzie dopięte na ostatni guzik to się nie obrażajcie, bo zawsze ktoś może zostać nieodpowiednio potraktowany, poczuje się niedoceniony i może poczuć się urażony. Jesteśmy wszyscy gospodarzami, mieszkamy na tym terenie, pomagamy rolnikom ile możemy, bo korzystamy z ich pracy. Jemy to, co wyprodukowali i należy się im szacunek. Dostaliście Państwo zaproszenie. O godzinie 12 będą obrzędy u Gazdów Państwa Stroka ze Świątoszówki, którzy bardzo mocno podeszli do tematu. Byłem tam kilka razy przed dożynkami i codziennie mnie zaskakują coraz bardziej. O godz.: 13 będzie msza w Kościele w Bierach oraz przejazd korowodu na Amfiteatr w Jasienicy. Potem odbędą się uroczystości obrzędowe, festyn oraz zabawa. W historii ostatnich 16 lat sołectwa Biery i Świątoszówka są pierwszy raz organizatorami dożynek gminnych. Dziękuję bardzo i zapraszam.

do punktu szóstego

Pan Przewodniczący – informację radni otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję. Czy radni mają pytania, co do otrzymanej informacji?

Nikt z radnych nie zgłaszał uwag ani zapytań, więc Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu

do punktu siódmego

Pani Lubomira Zastawny – Gmina Jasienica złożyła wniosek o dofinansowanie pn. „Plan gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Jasienica” w ramach konkursu nr 2/POLIŚ/9.3/2013 Działanie 9.3 Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej – plany gospodarki niskoemisyjnej (PGN). Wniosek ten został oceniony pozytywnie i otrzymał dofinansowanie w wysokości 57 502,50 zł. Wobec powyższego przedkłada się projekt stosownej uchwały.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 532 w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS).**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/467/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

do punktu ósmego

Kierownik Referatu BRG Pan Roman Szczyrkowski – Szanowni Państwo Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy będzie stanowił podstawę oraz wytyczy kierunki działań Gminy w zakresie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy. W związku z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Śląskiego stwierdzającym nieważność uchwały Rady Gminy z dnia 29 kwietnia bieżącego roku w sprawie Wieloletniego Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jasienica na lata 2014 – 2018 w całości opracowano projekt uchwały w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy na lata 2014 – 2018, który uwzględnia regulacje podnoszone w rozstrzygnięciu Wojewody. Powyższy temat proszę Państwa być przedstawiony na dwóch komisjach Rady Gminy, a mianowicie na Komisji Budżetowej oraz Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych i uzyskał on pozytywną opinię tychże komisji.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 533 w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jasienica na lata 2014 – 2018**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/468/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jasienica na lata 2014 – 2018 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

do punktu dziewiątego

Pan Roman Szczyrkowski – Szanowni Państwo powyższe nieruchomości, które nieodpłatnie przekazywane są na Gminę Jasienica, położone są w sołectwie Mazańcowice. Oznaczone są w ewidencji gruntów, jako dz. 1646/30 o łącznej powierzchni 2146m² oraz druga nieruchomość, parcela gruntowa 1475/4 o łącznej powierzchni 1085m². Powyższy temat uzyskał pozytywną opinię Rady Sołectkiej Mazańcowic oraz Komisji Inwentaryzacyjnej Rady Gminy Jasienica. Dziękuję bardzo.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 534 w sprawie nieodpłatnego przeniesienia na Gminę Jasienica prawa własności nieruchomości**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/469/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie nieodpłatnego przeniesienia na Gminę Jasienica prawa własności nieruchomości stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

do punktu dziesiątego

Pan Roman Szczyrbowski – Szanowni Państwo, nieruchomości oznaczone, jako dz. 95/13, 95/14, 95/15, 95/16, 95/17, 95/18 położone są w sołectwie Grodziec. Łączna powierzchnia to 54.468 m². Były do tej pory dzierżawione przez Zakład Doświadczalny Instytutu w Grodźcu na prowadzenie działalności rolniczej. W związku z tym dzierżawca zwrócił się do Pana Wójta o przedłużenie dzierżawy na następne lata. Zgodnie z odpowiednim przepisem prawa w tym zakresie, konkretnie ustawy o samorządzie gminnym, zgodę na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy ma obowiązek wyrazić Rada Gminy w formie uchwały. Wysokość czynszu do tej pory za ten areał to jest 1.650 zł netto + podatek VAT i podatek rolny. Dziękuję.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 535 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości ozn. Jako dz. 95/13, 95/14, 95/15, 95/16, 95/17, 95/18 położonych w Grodźcu**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/470/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości ozn. Jako dz. 95/13, 95/14, 95/15, 95/16, 95/17, 95/18 położonych w Grodźcu stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

do punktu jedenastego

Specjalista ds. technicznych w Zakładzie Komunalnym Pani Edyta Przemyk – Szanowni Państwo, ustawa o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009r. w art. 15 ust. 3 pkt 1 i art. 219 ust. 1, 3 i 4 stanowi, że dotacja przedmiotowa dla zakładów budżetowych powinna zostać skalkulowana według stawek jednostkowych, jako dotacja do 1 m³ ścieków wprowadzonych do gminnej sieci kanalizacyjnej. Na podstawie powyższej ustawy ustalono wysokość dopłaty do 1m³ ścieków odprowadzonych i oczyszczonych w wysokości 6,38 zł netto. Kalkulacja warunków rozliczeń za zbiorowe odprowadzanie ścieków kształtuje się następująco: koszty bieżące związane z odprowadzaniem ścieków: 1.220.560,02 zł, przewidywana ilość m³ ścieków: 95.704 m³, dotacja przedmiotowa: 610.280,01 zł: 95.704 m³ = 6,38 zł netto/ m³ + VAT 8% = 6,89 zł brutto/ m³.

Radny Pan Wojciech Zawada – Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, chciałem przeczytać opinię Klubu Radnych „Dialog i Porozumienie” do projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Zakładu Komunalnego w Jasienicy. Przedstawiony przez Wójta Gminy Jasienica pod obrady Rady Gminy projekt uchwały, zakłada przyznanie dotacji do m³ ścieków w wysokości 6,89 zł brutto. Biorąc pod uwagę przesłanki przedstawione w uzasadnieniu, Klub DiP nie popiera projektu tej uchwały. Uzasadnienie: Zakład Komunalny w Jasienicy został utworzony między innymi w celu skanalizowania części Gminy Jasienica a następnie do obsługi funkcjonującej już kanalizacji. Poza tym zakład odbiera ścieki od mieszkańców świadcząc usługi beczkowozami. Od wielu miesięcy radni naszego klubu na sesjach oraz podczas posiedzeń komisji w tym posiedzeń Komisji Budownictwa i Ochrony Środowiska, Budżetowej i Rewizyjnej zwracają uwagę na

kwestię zarządzania tym zakładem. Analizując koszty działania Zakładu Komunalnego uważamy, że polityka finansowa zakładu powinna być prowadzona w sposób bardziej racjonalny i oszczędny. Działania Dyrekcji Zakładu Komunalnego powinny prowadzić do istotnego zmniejszenia ponoszonych kosztów, które obecnie są bardzo wysokie. Od dłuższego czasu zwracamy uwagę, że w sąsiednich gminach stawki za odbiór ścieków są znacznie niższe niż w naszej gminie, co dowodzi, że w bieżących warunkach można działalność odbioru ścieków prowadzić dużo bardziej ekonomicznie. Do tej pory nie otrzymaliśmy od Wójty pisemnej analizy ceny odbioru ścieków przez spółkę Aqua, która naszym zdaniem jest zbyt wysoka i nie została prawidłowo wynegocjowana. Chciałem zwrócić uwagę, że przedstawiona przez Zakład Komunalny kalkulacja ceny ścieków ukazująca koszt odbioru m³ ścieków na poziomie blisko 15 zł należy do jednych z najwyższych w Polsce. W sąsiednich gminach ceny te są znacząco niższe. W tej sytuacji uważamy, że decyzja o przekazaniu kolejnych dotacji do odbioru ścieków powinna być poprzedzona podjęciem działań oszczędnościowo – organizacyjnych w Zakładzie Komunalnym, które spowodują, że koszty działalności tej jednostki znacznie się obniżą podobnie jak cena za odbiór m³ ścieków. Dopiero wówczas rozważenie dodatkowej pomocy w postaci dotacji do odbioru ścieków może być zasadne. Dziękuję.

Wójt – Szanowni Państwo, myślę, że w tym temacie możemy dyskutować bardzo długo. Przedstawienie informacji z jednej strony nie zawiera całej prawdy. A pół prawda nie jest prawdą. Przedstawienie informacji, że ościennie gminy mają inną stawkę – to jest prawda. Ale trzeba dodać, że sąsiednie gminy pozbyły się majątku. To jest ta druga prawda. Gmina Jasienica nie pozbyła się majątku, który dzisiaj zrealizowaliśmy na poziomie 36.000.000 zł. Sąsiednia gmina z tego, co wiem 7.000.000 zł przekazała za 1.000.000 zł. Czy to jest plotka? Nie wiem. Według mnie to jest prawda. Więc trzeba to brać pod uwagę, jak gospodarka mieniem gminnym ma się gdzie indziej. To nie jest moja sprawa, jako szefa Urzędu nie będę rozstrzygał, co jest u sąsiadów tylko, co jest u nas. Po to mieliśmy wspólne posiedzenia komisji, po to wszyscy Państwo radni zostaliście na zaproszeni, aby w tym zakresie podyskutować i przeanalizować całą sytuację i materiał. Można było się spotkać jeszcze raz i poprosić o posiedzenie następne, jeżeli ta sprawa w tym dniu nie była wyjaśniana. Tak się nie stało. W tym dniu doszło do głosowania wszystkich radnych i z tego, co pamiętam przeszło to w głosowaniu bez żadnych uwag. Wydaje mi się, że sprawa jest omówiona i na tyle jest na dzień dzisiejszy przygotowana, że decyzja została podjęta. Zakład Komunalny zgodnie z procedurą administracyjną złożył o wniosek o następną taryfę. Po to prosiłem abyście się Państwo w tym temacie zapoznali abyście przedstawili swoje uwagi. Te uwagi, które zostały przez Państwa przedstawione, zostaną zrealizowane, jeżeli chodzi o obcięcie etatów. Na etapie rozliczenia wniosków trzeba mieć urzędników, którzy to przygotowują, bo wniosek był na dużą wartość. Nie można pozwolić na to, że ktoś po weryfikacji nie przydzieli nam zwrotu. Ten proces będzie trwał do końca roku. Do dzisiaj przychodzą jeszcze zapytania i Ci ludzie muszą przygotowywać odpowiedzi, bo nie można sobie pozwolić na to żeby ich zwolnić. Innych możliwości weryfikacji ceny nie ma. Jeżeli chodzi o opłatę hurtową na wejściu w Bielsku, jest jasna informacja firmy AQUA: „przekazecie metodą dochodową majątek na rzecz AQUA, czyli tak jak u sąsiadów za 1/7 wartości, wtedy cena będzie niższa”. To nie jest łaska. Jakbyśmy przeliczyli amortyzację i ilość lat do majątku, który oddajemy to firma by musiała dopłacić do tych ścieków. To one w ogóle u sąsiadów są za drogie. Według mnie to ta cena musiałaby być 0 zł, bo sąsiedzi oddali swój majątek i nie powinni płacić za ścieki w ogóle. Jak by Pan popatrzył na sąsiadów z drugiej strony to ceny ścieków mają na poziomie 17 – 18 zł. Tyle im wychodzi i również rady dopłacają do tego i cena odbiorcy jest 6zł, 5,80zł, różnie. Ale te gminy również dopłacają, ale nie można powiedzieć, że mamy najwyższą w Polsce, bo nie wiem czy

się Pan zapoznał najwyższa w Polsce to trzydzieści kilka złotych. Więc wie Pan, populizm jest fajny, ale musi być realny. Z całym szacunkiem, nie będę siedział po cichu i słuchał czegoś, czego Państwo potrzebujecie w tym okresie do publikacji. Tak nie jest. Myślę, że dzisiaj Zakład Komunalny ma ileś ludzi, ale zostaną rozwiązane umowy o pracę, kiedy skończy się okres rozliczeniowy. Wtedy zostanie nam zarządzanie kanalizacją, która jest, zostaną nam beczki i zostanie nam następny etap kanalizowania dalszej części Gminy. Bo to też trzeba wiedzieć, że Ci ludzie, którzy pracowali zapoznali się z tym i przeszli „chrzest bojowy”, bo nie jest tak łatwo uzyskać zgodę jak się ma dwa miesiące czasu na wejście w teren. Uzyskać efekt ekologiczny, zrobić 500 przyłączy za dwa miesiące a w międzyczasie rozstrzygnąć przetarg i zmierzyć się z demagogią, czy był dobry czy był zły. Wszystko się fajnie mówi. Tylko potem jakbyśmy tego nie rozliczyli to dopiero byłoby fajnie. Tak nie jest. Dzisiaj wniosek jest rozliczony i złożony. I mam nadzieję, że zostanie przyjęty i będzie temat zamknięty. Więcej w tym temacie mówić nie będę. To nie ma sensu. Przecież siedzieliśmy prawie cały dzień na wspólnych posiedzeniach komisji i wszystko omówiliśmy. Sprawa jest dla mnie jasna, wyjaśniona i rozstrzygnięta. Dziękuję.

Nikt nie zadawał więcej pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 536 w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Zakładu Komunalnego w Jasienicy**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 14 głosów „za”, 4 głosy „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/471/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Zakładu Komunalnego w Jasienicy stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

do punktu dwunastego

Kierownik SGZOZ Pani Katarzyna Sauć – Kania – Szanowni Państwo, proszę o zatwierdzenie zmian w statucie SGZOZ w Jasienicy. Zmiany polegają na utworzeniu kolejnych poradni specjalistycznych. Poradni kardiologicznej dla dzieci, endokrynologicznej dla dzieci, psychologicznej dla dorosłych i dzieci. Kolejna zmiana to jest wyodrębnienie działalności gospodarczej w celu pozyskiwania środków tam gdzie wykonywane są świadczenia nieobjęte umową z NFZ. Ostatnia zmiana dotyczy utworzenia stanowiska naczelnej pielęgniarki. Zmiany zostały omówione na Radzie Społecznej jak i również na Komisji Zdrowia.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 537 w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jasienicy**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/472/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jasienicy stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

do punktu trzynastego

Sekretarz Gminy Pani Małgorzata Pietras – Z chwilą przystąpienia do opracowania projektu uchwały o ogłoszeniu tekstu jednolitego Statutu Gminy, do czego obliguje nas ustawa o ogłaszaniu aktów prawnych, okazało się, że w załączniku do naszego statutu dotyczącym jednostek organizacyjnych musimy dokonać pewnej aktualizacji. Mianowicie w zakresie trzech adresów naszych jednostek organizacyjnych. Zatem przedstawiono Państwu projekt uchwały jak w materiałach na dzisiejsze obrady. Z chwilą, kiedy Państwo podejmiecie tę uchwałę, zostanie ona opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. Sądzę, że na kolejną sesję uda się nam przygotować jednolity tekst Statutu Gminy. Chciałam również Państwa poinformować, że projekt niniejszej uchwały był przedmiotem obrad Komisji budżetowej i uzyskał pozytywną opinię. Dziękuję bardzo.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 538 w sprawie zmiany Uchwały Nr XLIV/416/10 Rady Gminy Jasienica z dnia 25 marca 2010r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jasienica**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/473/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XLIV/416/10 Rady Gminy Jasienica z dnia 25 marca 2010r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jasienica stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

do punktu czternastego

Kierownik Referatu OrS Pani Łucja Jenkner – Szanowni Państwo, w związku z oczywistym błędem pisarskim w uchwale Rady Gminy Jasienica Nr XXVII/278/13 z dnia 31 stycznia 2013 roku w sprawie podziału Gminy Jasienica na stałe obwody głosowania oraz ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych, gdzie wpisane jest w obwodzie głosowania nr 19 zwrot „Zespół Szkolno-Przedszkolny Świętoszówka 40” a winno być „Szkoła Podstawowa Świętoszówka 40”. Wobec powyższego proszę Państwa Radnych o przyjęcie stosownej uchwały. Dziękuję.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 539 w sprawie zmiany uchwały w sprawie podziału Gminy Jasienica na stałe obwody głosowania oraz ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/474/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany uchwały w sprawie podziału Gminy Jasienica na stałe obwody głosowania oraz ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

do punktu piętnastego

Wójt Gminy Pan Janusz Pierzyna – otrzymaliśmy Proszę Państwa propozycję przystąpienia do klastra, który ma zajmować się tak jak jest w tytule inżynierią produkcji. Jest tam ponad 70 członków, z czego w większości są to politechniki i uczelnie wyższe z całej Polski (Gdańsk, Kraków, Wrocław, Opole). Myślę, że można powiedzieć takie skupienie ludzi może nam przynieść coś dobrego w formie można powiedzieć naszej docelowej strefy, lub nie. Ale myślę, że jeżeli dostaliśmy zaproszenie do uczestnictwa w takim klastrze to warto w nim być i chociaż przysłuchać się różnym profilom, które będą realizowane w formie klastra w tym zakresie. Czy to z podmiotami użyteczności publicznej, bo również wchodzi tam gminy i miasta. Jak również z podmiotami gospodarczymi w powiązaniu z nauką i uczelniami. Może również z tego wyniknie coś pozytywnego dla naszej Gminy. Na razie nie ma z tym związanych żadnych opłat. Będziemy to obserwować. Jeżeli będą z tym związane koszty będą Państwa o tym informował czy dalej będziemy w tym klastrze uczestniczyć czy nie. Co z naszej strony byłoby do przedstawienia na naszych posiedzeniach, czy mamy jakieś oczekiwania? To temat, który jest przed nami. Wcześniej również myślałem, aby stworzyć na naszej strefie taki klasterek dla tej strefy niskoemisyjnej, te rozmowy prowadzę w tym zakresie. Więc myślę, że przyszły rok będzie takim okresem, kiedy, jeżeli będzie mi dane dalej piastować tę funkcję, ten temat realizować.

Radny Pan Tadeusz Kuś – Panie Wójcie, z jakiej instytucji nadeszła propozycja?

Wójt – dzwonił do mnie prof. Matuszek z ATH i mówił, że oni dostali takie zaproszenie i że wie, że my się tak pręźnie się rozwijamy i czy nie bylibyśmy zainteresowani. Ja odpowiedziałem, że jeżeli jest taka możliwość żebyśmy mogli przystąpić to chętnie, ale ile to kosztuje? Odpowiedział, że nic nie kosztuje, i że możemy być uczestnikami. Więc odpowiedziałem, że jesteśmy za. Ale dzisiaj taka decyzja to decyzja Rady Gminy, bo jeżeli mamy być w jakimś organie to ja muszę mieć glejt, że tam być możemy. Ja, jako Janusz Pierzyna jestem dwoma rękami za. Jako Wójt również, ale Rada musi w tym zakresie podjąć decyzję.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 540 w sprawie przystąpienia Gminy Jasienica do klastra pod nazwą „Wspólnota Wiedzy i Innowacji w Inżynierii Produkcji**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/475/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Jasienica do klastra pod nazwą „Wspólnota Wiedzy i Innowacji w Inżynierii Produkcji stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

do punktu piętnastego „a”

Inspektor w Referacie BU Pani Urszula Wieja – Szanowni Państwo, prosimy o wyrażenie zgody na dokonanie zmian w budżecie Gminy Jasienica na rok 2014 tj: zwiększenie dochodów budżetu o kwotę 649.939 zł zgodnie z załącznikiem nr 1 do uchwały. Jak również zwiększenie wydatków budżetu o kwotę 660.386 zł zgodnie z załącznikiem nr 2 do uchwały. Prosimy również o wyrażenie zgody na przeniesienie wydatków zgodnie z działami, zgodnie z załącznikiem nr 3 do uchwały. W związku z zaistniałą sytuacją i potrzebą prosimy o dokonanie dodatkowego przeniesienia w załączniku nr 3. Zmniejszenie w dziale 700 tj. zmniejszenie środków na remonty obiektów gminnych w kwocie 100.000 zł i w dziale 710 „zadania, plany zagospodarowania przestrzennego Gminy” o kwotę 70.318 zł wydatki bieżące a zwiększenie w dziale 700 na zadanie przebudowania pomieszczeń w budynku Sołtysówki w Bielowicku z przeznaczeniem na pełnienie funkcji społeczno- kulturalnych siedziby Towarzystwa Przyjaciół Bielowicka, Koła Gospodyń Wiejskich oraz zespołu śpiewaczego „Ech Bielowicka” o kwotę 100.000zł. Zwiększenie w dziale 851 „Dotacja dla samodzielnego Gminnego [Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jasienicy na kwotę 70.318. W tym będzie na remont pomieszczeń w Ośrodku Zdrowia w Rudzicy na kwotę 19.330 zł na remont działu rehabilitacji w Ośrodku Zdrowia w Jasienicy na kwotę 17.001 jak również na zakup klimatyzatora do laboratorium analitycznego w Ośrodku Zdrowia Jasienica na kwotę 3.665 zł oraz remont instalacji CO w Ośrodku Zdrowia w Grodźcu na kwotę 30.319 zł.

Wójt – przepraszam bardzo za formę, że to jest teraz dołożone, ale na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetowej również jeszcze na ten temat dyskutowaliśmy. Ponieważ budżet się zmienia i robimy analizy, jeżeli chodzi o wpłaty mieszkańców i należności i w tym programie „Bestia” nie możemy przekroczyć dochodów bieżących do wydatków bieżących. Do korekty, którą mieliście taka możliwość była. Postaraliśmy się zrobić tę korektę na tyle na ile pozwalał budżet. Na Komisji Budżetowej ostatnio był nacisk, aby wrócić do ośrodków zdrowia, bo potem będzie za późno, żeby też ten temat był jak najszybciej na sesji. Jeszcze Pani Skarbnik zrobiła analizy i tak praktycznie mamy to na styk na dzisiaj. Tu 100.000 wyszło na komisji budżetowej na remonty częściowe gdyż poszczególne sołectwa nie mają środków na te remonty częściowe a w niektórych jest zakres przekroczony w stosunku do tego, co mają w budżecie. Trzeba by było zatrzymać te remonty a są jeszcze dziury, które przed zimą zaasfaltować trzeba. Dlatego podjęliśmy decyzję, aby jeszcze 100.000 przyznać, ale to też są bieżące. Gdyby było inwestycyjne to nie byłoby problemu. Musi ta Bestia wyjść, bo każda zmiana wymaga analizy i wysłania do RIO. Gdybyśmy to zrobili niezgodnie z prawem dzisiaj to byłoby to cofnięte i nie moglibyśmy tego realizować. Dlatego to są takie zmiany. Macie tu też przesunięcie z planu zagospodarowania przestrzennego tych wartości, ponieważ plan przestrzennego zagospodarowania jak przeanalizowaliśmy, to jak studium uchwalimy w tym roku. Zmiany planu po uchwaleniu studium ruszą, ale nie będzie to wydatek. Myślę, że te pieniądze zostaną w budżecie, a lepiej to dać na drogi tam, gdzie by to wymagało szybkiej reakcji i zaasfaltowania. Jeżeli chodzi o Bielowicko to mamy też sytuację, która się ciągnie. Jeszcze było to w budżecie, jeszcze było to dyskutowane, ponieważ mamy wniosek złożony o środki pomocowe z LGD. Tam realizacja wniosku była na 160.000 zł. Po kosztorysie wyszło nam 280.000. Ta inwestycja dostosowania byłego przedszkola do potrzeb instytucji wymienionych, ale głównie to jest obiekt na posiedzenie Zebrania Wiejskiego, ponieważ w Bielowicku nie mamy żadnego obiektu użyteczności publicznej. Tutaj, jeżeli ten obiekt nie zostałby zmodernizowany, to praktycznie nie ma miejsca, gdzie można by zrobić zebranie wiejskie. Takiej sytuacji chyba być nie może. Fakt, że te pieniądze w kosztorysie są wyższe a po przetargu to spadnie. Ale tego dzisiaj nie wiemy, dlatego jest prośba, aby ten temat wrzucić na inwestycję dwuletnią. Po przetargu będzie wiadomo ile środków braknie w tegorocznym budżecie. Najpierw musimy środki wydać a potem będziemy środki rozliczać. Pieniądze w następnej kadencji wpłyną do budżetu, więc one jakby zabezpieczone są, bo decyzja zapadła, że wniosek przeszedł pozytywną opinię. Nie ma jeszcze umowy podpisanej z Urzędem

Marszałkowskim, bo to trwa 230 ileś dni, ale czekamy na to i myślę, że będzie to realizowane. Materiały dostaliście Państwo odnośnie korekty i tu widzicie różne kwoty, to prosiłbym o wykreślenie kwoty w Międzyrzeczu, te 28.000 zł z oświetlenia i oni nie są za tym. Pani Sołtys złożyła taki akces, ale myśmy tego nie weryfikowali. To był na zasadzie, tak jak Sołtys złożył tak to w budownictwie przyjęto i zweryfikowano, więc tylko z Międzyrzecza prosiłbym żeby w tym dziale zostało to dalej na oświetlenie 28.000 zł, bo z Panem Leszkiem na ten temat rozmawialiśmy przed sesją. Natomiast pozostałe wartości macie przed sobą. Pani Skarbnik była wczoraj jeszcze rano, dostała anginę ropną i ma gorączkę i mówi, że bardzo Państwa przeprasza, ale nie może tu być. Myślę, że nie będziemy jej aż tak angażować żeby w chorobie z gorączką była, aby to przedstawić. Jest w zastępstwie Pani Wieja, która mówiąc szczerze się tym nie zajmuje, ale jest, jako osoba przedstawiająca. 12.000 zł darczyńca wpłacił na Łazy kwotę na remont.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 542 w sprawie zmian budżetu Gminy Jasienica na 2014 rok**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/476/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Jasienica na 2014 rok stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

do punktu piętnastego „b”

Pani Urszula Wieja – Szanowni Państwo, załączniki nr 1 do uchwały o dotacjach udzielonych z budżetu Gminy Jasienica w 2014 i załącznik nr 2 „plan przychodów i wydatków Zakładów Budżetowych w 2014 roku zostały dostosowane do wielkości budżetu po jego korekcie. Dziękuję.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 543 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/385/13 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2013 roku – Uchwała Budżetowa Gminy Jasienica na rok 2014**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/477/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/385/13 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2013 roku – Uchwała Budżetowa Gminy Jasienica na rok 2014 stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

do punktu piętnastego „c”

Pani Urszula Wieja – Uchwała o wieloletniej prognozie finansowej została opracowana na podstawie zmian do poprzednich uchwał. Załączniki 1,2,3 zostały dostosowane do wielkości również po korekcie budżetu.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 544 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXII/386/13 Rady Gminy Jasienica z dnia**

30 grudnia 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jasienica na lata 2014-2026

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/478/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXII/386/13 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jasienica na lata 2014-2026 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

do punktu piętnastego „d”

Pani Łucja Jenkner – Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Roztropicach pismem z dnia 07.08.2014r. zwrócił się o zwiększenie dotacji na utrzymanie gotowości bojowej w wysokości 1.500 zł na zakup umundurowania dla członków OSP.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 541 w sprawie zmiany uchwały nr XLI/445/14 Rady Gminy Jasienica z dnia 29 kwietnia 2014 roku w sprawie przyznania dotacji dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu Gminy Jasienica na rok 2014**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/479/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmiany uchwały nr XLI/445/14 Rady Gminy Jasienica z dnia 29 kwietnia 2014 roku w sprawie przyznania dotacji dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu Gminy Jasienica na rok 2014 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

do punktu piętnastego „e”

Kierownik GKOŚ Pan Andrzej Świerkot – W związku z koniecznością wprowadzenia zmian w Regulaminie obowiązującym do 31.12.2014 r. uwzględniającym min. zmianę rodzaju frakcji i częstotliwości odbioru odpadów komunalnych z posesji zamieszkałych i niezamieszkałych na terenie Gminy Jasienica oraz koniecznością przeprowadzenia zamówienia publicznego na kolejny okres czasu (od 01.01.2014 do 31.12.2016) zachodzi konieczność podjęcia stosowanej uchwały Rady Gminy Jasienica zatwierdzającej nową treść Regulaminu. Zmiany uwzględnione w projekcie regulaminu – załącznik do projektu uchwały były rozpatrywane na posiedzeniu Komisji Budownictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady Gminy Jasienica. Powyższy projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w B-B.

Radny Pan Leszek Mroczko – Uważam, że większość tych zmian jest pozytywna, między innymi dotycząca odbioru popiołu. Natomiast żałuję, że jedna rzecz nie przeszła, bo wniosek był bardzo zasadny i osobiście mi żal, że odbiór odpadów wielkogabarytowych nie został w żaden sposób przyjazny dla mieszkańców rozwiązany. Żeby ten samochód przejechał przez sołectwa i zebrał odpady wielkogabarytowe z posesji. Osobiście doświadczałem czegoś takiego, że chcąc oddać stare meble czy inne rzeczy, oddałem to w okresie zbiórki odpadów i wielkogabarytowych. I tak musiałem zapakować to w samochód i zawieźć. Dla mnie było to wszystko jedno czy zawiozłem to na Pszok czy w miejsce zbiórki. Dla mnie, jako mieszkańca nie był to żaden przywilej, że zrobiłem to w te dni, kiedy Gmina podstawiała samochód. Bo

mogłem to oddać na Pszok dwa razy w tygodniu. Uważam, że przepis jest niezyciowy. Jeżeli wprowadzamy termin zbiórki to wtedy samochód powinien podjechać pod mieszkańca i zabrać odpady z posesji. Wprowadzamy coś co według mnie jest niezyciowe i będziemy za to płacić. To jest moje zdanie i uważam, że źle się stało, że ten wniosek przeszedł. Może być raz w roku nie ma problemu, ale jeżeli robimy już coś takiego to samochód powinien przejechać przez sołectwa i zabrać odpady z posesji. Jest to ta sama praca, którą co kilka dni wykonują śmieciarki. To jest mój wniosek, nie wiem czy do zmiany, ale do przemyślenia na przyszłość. Dziękuję.

Nikt nie zadawał więcej pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 545 w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jasienica**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/480/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jasienica stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

do punktu piętnastego „f”

Pan Andrzej Świerkot – w związku ze zmianą regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jasienica oraz koniecznością przeprowadzenia zamówienia publicznego na odbiór odpadów komunalnych na kolejny okres czasu, zachodzi konieczność podjęcia stosowanej uchwały Rady Gminy Jasienica zatwierdzającej nowy sposób zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Nikt nie zadawał pytań i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt **uchwały na druku nr 546 w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.**

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący – dziękuję, stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XLIII/481/14 z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

do punktu szesnastego

Radny Pan Artur Kalita – Chciałbym zapytać wszystkich Radnych i Pana Wójta, ponieważ składałem wniosek o plac zabaw na Bierach. Jak ta sprawa wygląda? Czy ziemia została nawieziona? Chciałem zapytać, kiedy to zostanie oddane, ponieważ miało też być zrobione ogrodzenie. Chciałem się też zapytać o termomodernizację szkoły na Świątoszówce. Kiedy ewentualnie ruszy remont boiska, ponieważ są tak naprawdę zapytania ludzi o plac zabaw.

Trwa to dosyć długo, chyba dwa lata już, a są sołectwa, w których, między innymi w Łazach plac zabaw został zrobiony. Niedawno był głosowany a temat jest już tak naprawdę załatwiony. Chciałbym żebyśmy ten temat zakończyli, bo uważam, że tak nie powinno być. Druga rzecz to chciałem tutaj podziękować Wójtowi za zaangażowanie się i nawiezie tej ziemi z Eurovi na boisko w Bierach. Chciałbym tak naprawdę poprosić o dalsze inwestycje na terenie Bier. Dziękuję bardzo.

Wójt – tak naprawdę to wszystkich nas nurtowało, że ten plac zabaw w Świątoszówce przy tym kompleksie szkolnym i przedszkolnym tak długo to trwało. Tam była kwestia z wycięciem drzew, które potem wykopali i tutaj podziękowanie dla Prezesa RSP Jasienica, który również tam nawiózł, czy jego decyzją została nawieziona ziemia i za to nie dostała spółdzielnia żadnego wynagrodzenia. Zrobili to nieodpłatnie. Kilkadziesiąt samochodów, przyczep tam zostało zawieszonych, więc tutaj bardzo dziękuję. Potem się okazało, że to jeszcze mało. Urządzenia zostały zamontowane i wydawało się, że prosta sprawa, a rzeczywiście trwała dwa lata. Samego mnie to nurtowało, że za chwilę to zgnije a nie zostanie oddane. Prosiłem później Pana Czercha z Eurovii czy byłby w stanie z terenu Gminy tam, gdzie mamy strefę zawieźć kilka samochodów też nieodpłatnie tej ziemi żeby tam można było to wyrównać. Bo trudno żeby fundamenty wystawały i stwarzały zagrożenie dla dzieci. Zostało to zrobione. Później zaangażowali się rodzice. Wiem, że tam jeden z panów, który prowadzi usługi ogrodnicze zaangażował się w to i dzisiaj jest to uporządkowane i trawa została posiana. Kwestia domu nauczyciela i ogrodu to kolejna kwestia, która idzie na kolejną radę w Świątoszówce. Na dzień dzisiejszy jest już podjęta decyzja o poświęceniu tego placu zabaw. Jest już odebrany pod względem prawnym, więc początkiem września ma być oficjalne poświęcenie. Tak władze sołectwa Świątoszówka do tego podejść. Również w Łazach. W jednym dniu zostanie to publicznie oddane do użytku i zakończymy ten proces, który tak długo trwał. Z tego się cieszę. Jeżeli chodzi o zadaszenie tych grilli, na które też przekazaliśmy drewno z lasu gminnego. Na dzień dzisiejszy jest to na tartaku. Dęby, które przekazaliśmy na parafie w Bielowicku i Bierach zostały już przetarte. Przetransportowali to, ludzie to już przełożyli na placach pod parafiami. Więc Biery i Świątoszówka są już załatwione. Trwa ostatnie docinanie tych elementów na te więźby. Musieliśmy zlecić uproszczoną dokumentację na wzór Jasienicy. Do końca października potrzebują czas, aby to wszystko przygotować. Zaproponowałem koniec września, ale nie wiem czy są to w stanie zrobić. Ale chodzi mi o to, że jak jest inicjatywa społeczeństwa żeby to przyspieszyć. Eurovia również nieodpłatnie przewiozła wiele samochodów ziemi ze strefy na Biery, na te tereny ponad 60 arów, które są gminne. Nadzorowała to Pani Sołtys i tutaj bardzo i za to dziękuję. Eurovia również to wyrównała i przygotowała do ewentualnego zagospodarowania. Myślę, że temat idzie. Może nie tak szybko, bo czasem mi się wydaje, że chciałbym żeby to było szybciej, ale potem natrafimy na te aspekty prawne no i znowu stoimy. Teraz znowu musimy trochę poczekać aż dostaniemy decyzję, że możemy to wybudować, bo w okresie przedwyborczym jest dużo ludzi, którzy czekają czy coś przypadkiem nie można wykorzystać.

Radny Pan Tadeusz Kuś – Chciałem jeszcze wrócić do poruszanych dzisiaj już spraw na sesji. Między innymi jednym zdaniem do Pana Zajdela. Ja w dalszym ciągu podtrzymuję, że możliwość negocjacji i ugody jest na czasie i jest możliwa. Chociaż z tego powodu, że Pan Zajdel może wysunąć roszczenia wobec Pani [REDACTED]. A może wysunąć roszczenia typu wykonywanych prac fizycznych (wykonanie mostka, usuwanie gałęzi i liści, które przeszkadzają).

Otrzymaliśmy skargę, która jest to wiadomości i stosownego wykorzystania. Widzę, że w materiałach zapisano do wiadomości. Czy ktoś badał sprawę bliżej? Czyli będziemy się

tym zajmować? Trzecie pytanie. Martwi mnie Orlik w Mazańcowicach. Ileż przejeżdżam w czasie deszczu, nie wiem czy to jest norma w innych obiektach. Jest to nie do wykorzystania. Woda stoi bardzo długo. Czego ja się obawiam. Jeżeli woda stoi to oznacza, że podłoże tego nie przyjmuje. Jeżeli nie odbiera to znaczy, że jest tam coś pozatykane w drenażu. Albo ta ziemia nasiąknie kiedyś tak mocno, że to zjedzie na dół, bo to jest od strony sklepu bardzo wysoko. Ciężar wody plus to błoto może coś spowodować. Ja nie wiem. Proszę mi odpowiedzieć czy to jest wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną? Czy tam nie ma odpływu i są pozatykane dreny. Czy jest to w stanie ktoś sprawdzić? Pytają mnie ludzie. Przez cały okres tzw. czystej pogody tam nie da się funkcjonować. Orlik był nieczynny w miesiącu sierpniu. Woda stoi. Dziękuję bardzo.

Wójt – Tam na tej inwestycji, wiadomo teren był, jaki był. Jest glina żółtoszara, iły praktycznie, które były wycięte w skarpie i przerzucone w drugą stronę. Stabilizacja tej skarpy z drugiej strony, nie ma tam pęknięć, nie ma tam ruchów ziemi. Jeżeli chodzi o filtrację, trudno powiedzieć czy na tym terenie trzeba poczekać jeszcze rok czy dwa żeby żyłtka zrobiły te kanaliki. Taką samą sytuację mieliśmy w Rudzicy na podobnym terenie gdzieś to można powiedzieć przesuwali górkę z jednej strony na drugą i na tym boisku zielonym to tam woda nie schodziła. Myśmy dodatkowo robili dreny i im więcej ingerowaliśmy w teren to tym więcej woda stała. Bo musiał wejść sprzęt, koparki ubiły ziemię, kanaliki po dżdżownicach zamknęły i ta woda stała. Przeszliśmy ten trudny okres i dopiero trawa zrobiła swoje. Dziś sytuacja w Rudzicy jest rozwiązana, ale trwało to chyba ze trzy lata. I też jak się pytałśmy fachowców, co w tym zakresie, to powiedzieli żeby nie wjeżdżać i nie ingerować. W Mazańcowicach może być taki problem, że jest spadek terenu do środka. Pozostały spadek boiska jest na zewnątrz i woda schodzi. Czym to może być spowodowane? Tym, że przy tym przesypywaniu ziemi stabilizacja poszła. Ale musiało się w części zapaść na środku. Wystarczy, że się zapadło centymetr czy dwa. I tam jest dołek. Jedyna sytuacja dzisiaj do załatwienia tematu, to to, że mamy gwarancję i rękojmię. Firma, która to wykonywała ma problemy finansowe z tego, co wiem. My mamy zabezpieczenie tam, chyba 100.000 zł należytego wykonania tego zadania. My ich wzywamy do naprawy systematycznie, bo my też to widzimy. Przychodzi jeden dzień i ta woda schodzi. Natomiast popada znowu w ten dzień, bo każdy dzień u nas dzisiaj leje. Tartan jest na tyle szczelny, że ta woda musi też mieć ujście. Jeżeli nie doprowadzimy firmy do wykonania tego to jedynym rozwiązaniem jest zrobić nowy natrysk i zmienić nachylenie. Bo pod ten natrysk trzeba wysypać część gumy i wtedy ten stożek zrobić na wszystkie strony i wtedy ta woda będzie schodzić i myślę, że to jest jedyne rozwiązanie. A my im cały czas piszemy pisma i monitorujemy to, nie będzie wyjścia to skorzystamy z tego. Wydaje mi się czy my czy nasi następcy w przyszłym roku myślę, że tę sprawę muszą zamknąć. Temat jest do rozstrzygnięcia.

Radny Pan Tomasz Osuch – Ja miałbym dwa pytania do Pana Wójta i jedno do Pana Przewodniczącego. Do Pana Przewodniczącego – czy przewidujecie Państwo kwestię odnośnie podatków na przyszły rok w ramach założenia budżetowego. To było zawsze wcześniej w październiku. Czy coś takiego będzie wzorem ubiegłego roku. Do Pana Wójta pierwsze pytanie jest takie: Czy może by Pan coś wspomniał o fotowoltaice, którą omawiał Pan na boisku w Międzyrzeczu Dolnym? Dlatego, że jest to chyba istotne dla wszystkich mieszkańców, którzy chcieliby skorzystać z takiego programu. Drugie pytanie: ustaly prace na strefie, coś więcej na ten temat.

Wójt – prace na strefie ustaly. Dlaczego? Deszcz. Mamy sytuację taką, że każdy dzień leje. Mamy odcinek od wjazdu na strefę, mamy już stabilizację i korpus drogi z krawężnikami i

mamy odcinek połączenia kolektorów w środku, tych głównych, w których był wykop sześciometrowy. Od dwóch miesięcy nie idzie tam wjechać. Wjeżdżają, pada deszcz, mają problem wyjechać z tymi walcami i znowu jest miazga. To jest glina, którą stabilizują i chemicznie i kruszywem. Ponoszą jakieś tam dodatkowe koszty, ale to nas nie interesuje, ale fizycznie się tego zrobić nie da. Są w trakcie robionej ekspertyzy. Cała dokumentacja jest w Urzędzie Marszałkowskim i teraz każda zmiana, że my np.: wnioskujemy o stabilizację gruntu wymaga decyzji i zgody Urzędu Marszałkowskiego. Teraz trzeba zrobić ekspertyzę, projektant musi wydać na to zgodę, bo tradycyjnymi metodami w tym roku się tego wykonać nie da. Bo kiedy zbierają nawierzchniówkę na korpus drogi nie ma nawet dwóch dni żeby włożyć kruszywo i żeby zamknąć glinę. I tu jest dramat. Ja wystąpiłem do Urzędu Marszałkowskiego, że my mielibyśmy to już dawno zrobione. Bo jeżelibyśmy mieli ten odcinek dróg jak ten początkowy odcinek, to my dzisiaj, chociaż popada deszcz, kruszywo, wjeżdża z następnymi warstwami, nie ma problemu. Tylko nie da się przejechać 100 metrów koło tych kolektorów, takim wykopem. Ich to też frustruje, bo chcą dalej. Przecież jest umowa i realizacja. My patrzymy na pogodę. Jeżeli pogoda będzie, chociaż tydzień stabilna, że oni będą mogli dalsze etapy zrobić, to robią. Rozmawiałem z Prezesem, który powiedział, że tego się nie da zrobić. Oni koparkami, sięgaczami wyciągają potem te walce, bo się stamtąd wyjechać nawet nie dało. Ale robili, nie można powiedzieć. Dzisiaj są już na powierzchni, brakuje im chyba, 70 cm do góry. Mimo to, że leje próbowali uciekać z tym. Na dzień dzisiejszy wydaje mi się, że teren wygląda dobrze. Tyle, co byli w stanie zrobić to zrobili. Nawet są już słupy pod oświetlenie. Więc to się dało zrobić to zrobili. Utknęliśmy na 100 metrach można powiedzieć. Sam wjazd do strefy do połączenia sięgaczy, które są już zrobione pod kłirsem. Myślę, że tak jak mówiłem wcześniej, będziemy chcieli przesunąć termin realizacji tego zadania do przyszłego roku, ponieważ nie zdążymy z realizacją i mamy już zgodę Urzędu Marszałkowskiego żeby do przyszłego roku przesunąć realizację tego zadania. Ta zgoda jest. Jeżeli pozwolą warunki to chciałbym, aby były dywaniki asfaltowe, chociaż te pierwsze. Rozmawiałem z Panem Kulą, który zapewniał, że jak zrobią ten odcinek 100 metrów i jak zastabilizują, wysypią kruszywo i ułożą krawężniki i będzie taka możliwość to zostaną położone dwa dywaniki asfaltowe. Żeby również przez okres zimy wszystko to siadło. Bo przy takich wykopach, mimo, że to ustabilizują to może się okazać, że to siądzie. Jest oczywiście gwarancja i tak dalej, ale nie jest zasadnym abyśmy potem to pruli, czy robili nie wiem ostatnie dywaniki. Zasadnym było żeby już wcześniej wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego o przesunięcie realizacji tego zadania i taką zgodę mamy. Ale nie chciałbym żeby się to stało. Chciałbym to zrobić jak najszybciej. My minimum na wiosnę, chciałbym żeby było postępowanie przetargowe dotyczące zbycia nieruchomości. To jest ten okres, że w pod koniec 2015 roku ruszą nabory na konkursy i wtedy firmy muszą mieć własność, prawo władania gruntem żeby pisać wnioski, mieć projekty i pozwolenia na budowę. Jeszcze nie jest nóż na gardle, ale wiosną musimy mieć grunt. Chciałbym żeby pierwszy przetarg był teraz jeszcze na jesień. Bo mamy jedną firmę zdeteminowaną, która powiedziała, że chcieliby startować w przetargu. Jest już część wydzielona, trwały prace geodezyjne. Tu się Zastępca tym zajmował. Jeżeli dopełnione zostaną wszystkie te podziałowe i tak dalej, bo to mamy w jednej działce i musimy wydzielić tę działkę i infrastrukturę, która zostaje po stronie Gminy. Ostatnimi czasy zawiozłem tam Pana Starostę, który tam był pierwszy raz. Przyjechała też taka firma duża, która realizuje duże zadania na terenie całego świata pod względem inwestycyjnym. Teraz trzeba byłoby się zająć przygotowaniem materiałów do promocji, w którym kierunku pójdziemy ze strefą. Wczoraj byli na tym terenie i są pod wrażeniem. Nie mówię to pod publikę i po to żeby było fajnie, bo nie jedną strefę zwiedzili i nie jedną inwestycję już widzieli. Powiedzieli, że jeżeli zrobimy badania socjologiczne w tym zakresie, a chciałbym iść w tym kierunku, żeby nie tylko na rynku tu lokalnym, ale na południe Polski. Jakie zapotrzebowanie jest firm i przemysłu na tym terenie.

Jak to wyglądało gdzie indziej. Mam akurat z drugiej strony informację, że firma Decathlon wchodząca na rynek polski, poszła w innym kierunku. Firma konkurencyjna ich wyprzedziła. Nie byli w stanie przeskoczyć i praktycznie weszli na rynek i zostali z niczym, bo nikt się nie interesował ich produktami. Zrobili badania socjologiczne, jakie wielkości i jaka lokalizacja, gdzie mają uderzyć. Dzisiaj widzimy, że Decathlon jest prawie wszędzie. Jak jeździmy po miastach, sytuowali się z niedużą wielkością hal, nie takich jak Auchan czy Castorama. Mniejsze sklepy, ale w większej ilości miejsc. To im wyszło z badań socjologicznych, gdzie szefowie firmy nie zwrócili na to uwagi, dopiero po tych badaniach im to wyszło. Ja chciałbym również iść w tym kierunku żeby zrobić takie badania. Myślę, że strefę zapełnić nie będzie problemem. Tylko zastanawiam się nad jednym. Jak jednego weźmiemy takiego, co będzie kolidował z pozostałą chęcią na rynku, to może nam to troszeczkę zakłócić. Czy nie warto te badania zrobić i mieć na przykład, że ta strefa jest niskoemisyjna, ale w kierunku dzisiejszego zapotrzebowania na rynku. Nie wiem. To jest przemyślenie z wczoraj. Trzeba pomyśleć nad tym. Pod względem budowlanym idzie to do przodu i myślę, że będzie dobrze.

Jeżeli chodzi o fotowoltaikę to do końca sierpnia Wojewódzki fundusz przyjmuje wnioski od osób fizycznych i od osób prawnych. Jest do 40 kW i do 100 kW. Spotkałem się z tymi ludźmi, bo są to ludzie z doradztwa rolniczego z Częstochowy i tam możecie dostać te informacje. Są wnioski. 20% trzeba mieć środków własnych. Możemy się stracić, jako osoby fizyczne do wielkości zabezpieczenia mocy przez energetykę. Jak ktoś ma 5 kW, 10, 15 do tej wielkości może stracić się o farmę fotowoltaiczną na swojej posesji. To może być na dachu, to może być na polu z konstrukcją i tak dalej. Jak to wychodzi finansowo. Zgłębiłem to trochę więcej niż na spotkaniu. Myślę, że zwróci się to po 9 latach. Teraz pytanie, sprawność tych urządzeń jest 25 lat. 10 lat – 90% od 10 lat do 25 – 80% sprawności urządzeń. Po 9 latach powinno się to spłacić na zero, przy ustawieniu paneli na południe. Jeden kW kosztuje w zamontowaniu w zależności, jaki będzie falownik i wymiennik od 5.000 do 6.000 zł. Taki mają przedział. Inna firma była u mnie wczoraj i powiedzieli, że u nich kosztuje to 12.000 zł, bo podobno jest to na lepszych falownikach. Ja przyjąłem, jeżeli by ktoś zainwestował 6.000 zł w 1 kW, to przy 3 kW ma spłatę gdzieś 1.590 zł w ciągu roku z tych 3 kW – dostaje można powiedzieć przychodu, Natomiast zainwestować musi 18.000 zł. Z tego 18% środków własnych, 80% jest to pożyczka i dotacja. Jak to wszystko wyliczymy to z tych 6.000 zł na 1kW trzeba zapłacić 4.900 zł. Reszta jest w części umarzalna, w części dotacja. Czyli jest to 15.000 zł, 1.590 zł przy naświetleniu rocznie można dostać. Więc wychodzi, że 9,2 lat to się zbilansuje. Czy to jest opłacalne czy nie, to każdy musi sobie zadać takie pytanie. Do poniedziałku można składać wnioski. Druki możemy dać na Internet. Myślę, że jak ktoś ma dzisiaj środki finansowe i na 25 lat, 10 mu wyjdzie wlać – wylać, to przez następne 15 lat nie zapłaci za energię dla swojego budynku. Ale teraz zachodzi jeszcze jedno pytanie: czy prawo podatkowe się nie zmieni i nasz ustawodawca nie dołoży podatku. Ja sam się zastanawiałem czy nie zrobić sobie 10 kW. Myślę, że nie jest to ostatni program, bo to jest można powiedzieć na koniec sierpnia, ale na cały rok. Myślę, że przyszły rok jak ustawa, ta duża zostanie uchwalona w końcu to będą następne programy. Dzisiaj jest za mało czasu.

do punktu siedemnastego

Pani Sekretarz – w związku z upływem kadencji organów gminy 21 listopada, zarówno Radni jak i Wójt Gminy mają obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych na dwa miesiące przed końcem kadencji. Wypada to 21 września proszę Państwa. W związku z tym, że 21 września to jest niedziela, macie Państwo obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych 22 września w poniedziałek. Osobiście albo wysłać za potwierdzeniem drogą pocztową. W

naszym przypadku myślę, że to każdy z Państwa zrobi osobiście. Żeby nie wyglądało, że to jest moja interpretacja, ja pozwolę obie Państwu przeczytać, co pisze Wojewoda na temat oświadczeń majątkowych, które macie Państwo obowiązek wypełnić: „Okres, za jaki należy oszacować dochód wpisany w oświadczeniu majątkowym, przychody i dochody, powinien obejmować okres od 1 stycznia do 21 września 2014 roku i być określony zgodnie z ostatnio udokumentowanymi dochodami. Liczba egzemplarzy oświadczenia: jak w przypadku oświadczeń majątkowych składanych za rok poprzedni tak i teraz wymagane są dwa egzemplarze oświadczenia. Przy czym jeden powinien być niebudzącym wątpliwości oryginałem. Natomiast drugi może być kserokopią jednakże musi być opatrzony oryginalnym podpisem składającego oświadczenie. Oświadczenia mają być wypełniane rzetelnie i precyzyjnie we wszystkich punktach. Najlepiej w porównaniu z oświadczeniami za 2013 rok oraz ewentualnymi korektami, tak by uniknąć różnic w wartościach stałych a także w celu wyeliminowania powtarzających się błędów. Do oświadczenia majątkowego składanego na zakończenie kadencji nie dołącza się zeznań podatkowych.” Także oświadczenie składacie Państwo 22 września według stanu na 21 września. Dziękuję bardzo.

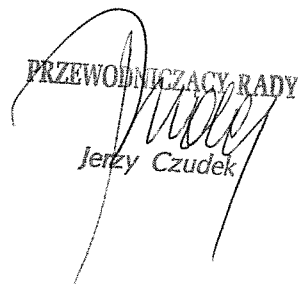
Radny Pan Aleksander Szymala – ja w imieniu Gazdów tegorocznych dożynek chciałbym zaprosić na dożynki do Państwa Strok. Gdyby było coś nie tak to z góry przepraszamy, bo robimy to po raz pierwszy.

Radny Pan Leszek Mroczko – Szanowni Państwo, ze względu na obecny stan zdrowia, poprosiłem kolegów z Klubu Radnych DiP o zmianę Przewodniczącego. W związku z tym od 22 sierpnia Przewodniczącym jest Pan Radny Wojciech Zawada. Druga sprawa to chciałem serdecznie podziękować wszystkim, którzy uczestniczyli w przygotowaniu do imprezy „Przystanek Prochoffnia”. Była to duża impreza oparta głównie na wolontariacie, wsparta środkami instytucji i sponsorów. Chciałem wszystkim podziękować, którzy w tym uczestniczyli. Myślę, że impreza była udana. Ja osobiście nie uczestniczyłem, ale miałem możliwość obserwacji tej imprezy. W szczególności dziękuję Prezesowi OSP i Stowarzyszenia Przyjaciół Międzyrzecza Panu Krzysztofowi Wieczerzakowi, Prezesowi WIR Panu Sławkowi Masnemu oraz wszystkim wolontariuszom tej organizacji, była to ponad 100 osobowa grupa, która pracowali przy tej imprezie. Serdeczne podziękowania również należą się osobom, które wsparły tę imprezę patronatem honorowym, Panu Staroście Andrzejowi Płonce, Panu Wójtowi Januszowi Pierzynie oraz licznym grupom sponsorów. Uważam, że taka impreza była potrzebna, udała się a w szczególności chciałem wyrazić wielkie zadowolenie, że nasz piękny i klimatyczny obiekt „Prochownia” żyje, rozwija się i coraz ciekawsze imprezy są organizowane. Myślę, że spotka się to z jakimś odzwetem w sensie doposażenia. Tam Panie Wójcie brakuje nam w sumie dwóch rzeczy: kilka lamp na tej drodze by się przydało, bo ludzie narzekali, że było ciemno, co jest mało bezpieczne, oraz ten azbest nie wygląda dobrze. Dziękuję.

do punktu osiemnastego

Przewodniczący przeszedł do punktu ostatniego i wypowiedział słowa: ZAMYKAM OBRADY XLIII SESJI RADY GMINY JASIEŃ W KADENCJI 2010-2014

Protokołowała
Barbara Tatoń

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jerzy Czudek